

Na dzisiejszej prezentacji nowych strojów na sezon 2012/2013, nie mogło zabraknąć Dyrektora Generalnego Romy, Franco Baldiniego. Udzielił on wywiadu dla Sky Sport, w którym odpowiadał na pytania związane z mercato oraz nowym trenerem.

To ważny moment.

- Tak, to szczególna okazja, dziś owa koszulka powraca w historycznym kolorze, wszyscy jesteśmy zadowoleni.

Szczególnie emocjonująca była prezentacja.

- Tak, transmitowany film był ekscytujący, zobaczyliśmy historyczne koszulki zakładane przez mistrzów. Ten rodzaj emocji karmi marzenia do jak najszybszego do tego powrotu.

Od Zemana wymagasz bardziej emocji czy wyników?

- Bardziej emocji, jeśli towarzyszyłyby im wyniki, byłoby idealnie.

Wytyczne mercato Romy?

- Mieliśmy wczoraj po raz pierwszy zebranie z Zemanem, aby zaplanować cele do realizacji na mercato. Myślę, że istnieją wspólne intencje, zwłaszcza między nim a Sabatinim. Mam nadzieję, że koniec końców skupimy się na celach obydwu stron, tych o które poprosi trener, tych, które kierownictwo będzie mogło osiągnąć, tych, które zechce trener. Sprawy zaczęły iść w najlepszy z możliwych sposobów, jednak nie mogę podawać nazwisk.

Giuseppe Rossi?

- Szczerze mówiąc, to rzecz, która nie ma największego sensu. Rossi doznał kontuzji, która nie tylko utrzyma go z boku przez kilka miesięcy, ale zmusi do przejścia kolejnej operacji. W najlepszym wypadku będzie gotowy w marcu przyszłego roku. Zdajecie sobie sprawę na ile wiarygodna może być ta operacja. W

przeszłości było zainteresowanie, przed tym jak doznał urazu. Teraz nie możemy uważać go za cel transferowy.

Zeman poprosił o szczególną uwagę w którejś formacji? O szczególną uwagę w Brazylii?

- Istnieje ogólna uwaga. Stwierdzono, że są pewne problemy w obronie i będzie to pierwsza formacja, która zostanie naprawiona.

Konkretnie, odnośnie rynku brazylijskiego, mówi się o zbliżającej się podróży Sabatiniego.

- Pewne sprawy zostały uruchomione.

Odczucie dokąd możecie zajść z Zemanem?

- Najdalej dokąd możemy. Odczucie robienia gry, która przyprowadzi ludzi na boisko, jeśli owym emocjom będą towarzyszyły wyniki, jeszcze lepiej. Trudno jest dawać precyzyjny cel, gdy rywalem posiadają przesłanki ekonomiczne i struktury silniejsze od naszych. Nie odrzucamy jednak możliwości wygrywania, celem jest być w stanie wygrywać w jak najkrótszym możliwym czasie.

Wypowiadałeś się na konferencji prasowej bardzo dobrze o Zemanie, tak jak również miało to miejsce w przypadku Luisa Enrique. Jest ci bardziej przykro czy jesteś bardziej rozczarowany, że opuścił Romę po roku?

- Jest mi bardziej przykro niż jestem rozczarowany, nadal utrzymuję, że jest fantastyczną osobą. Odszedł z Rzymu, ale nie z mojego życia.

Zeman jest początkiem nowego projektu?

- Jest oczywistym, że chodzi o inną piłkę, ta Zemana jest bardziej grą pionową, bezpośrednią, jednak pomysł jest ten sam: nie grać taktycznie i spekulacyjnie, ale po prostu prowadzić grę, w której zakochają się i którą będą bawić się kibice.

Autor: abruzzo